

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Wydział Socjologii i Pedagogiki

Kierunek: Socjologia

**Doświadczenia z Edukacją Seksualną Wśród
Studentów i Studentek Szkoły Głównej
Gospodarstwa Wiejskiego**


Amelia Smolarek, Wiktoria Turniak, Alicja Zielińska, Barbara Skaza

(pod przewodnictwem Dr. Wojciecha Mincewicza)

Warszawa 2023/2024



**SZKOŁA GŁÓWNA
GOSPODARSTWA
WIEJSKIEGO**



Spis treści

Abstrakt.....	2
Cel naukowy projektu.....	2
Cele szczegółowe.....	7
Hipotezy badawcze.....	10
Pytania badawcze.....	11
Metodyka realizacji projektu.....	11
Analiza i interpretacja wyników badań.....	14
Zależności pomiędzy zmiennymi.....	39
Podsumowanie.....	43
Aneks.....	45
Bibliografia.....	51



Abstrakt

Niniejsze badanie miało na celu diagnozę oraz analizę doświadczeń studentów i studentek Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie z zakresu edukacji seksualnej. Kontekst historyczny obrazuje jak niewiele w tym obszarze zmieniło się w Polsce na przestrzeni lat. Edukacja seksualna ma szczególne znaczenie w życiu młodego człowieka wkraczającego w dorosłość. Stanowi swego rodzaju przygotowanie do dorosłego życia, jednocześnie tłumacząc bieżące kwestie oraz pomaga jednostce zrozumieć siebie jak i wszelkie procesy związane z dojrzewaniem. Dlatego badanie skupiało się również na zobrazowaniu istoty edukacji seksualnej w życiu człowieka oraz zwrócenie uwagi na jej zapotrzebowanie.



Cel naukowy projektu

Celem badania była analiza doświadczeń studentów Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie z zakresu edukacji seksualnej. Analiza odbyła się na poziomie ilościowym za pomocą techniki wspomaganych komputerowo wywiadów online (ang. *Computer Assisted Web Interview*, CAWI). Kwestionariusz ma na celu uzyskać informacje, *czy i jak edukacja seksualna na etapie szkolnym wpływa na wiedzę względem doświadczenia i świadomości jednostki w życiu dorosłym?* Odbyło się to poprzez zbadanie wpływu źródeł informacji z zakresu edukacji seksualnej na późniejsze doświadczenia studentów w życiu codziennym. Badanie ma na celu zobrazowanie istoty edukacji seksualnej w życiu człowieka oraz zwrócenie uwagi na jej zapotrzebowanie. Obecnie w Polsce edukacja seksualna jak i sama seksualność jest tematem tabu. Niejednokrotnie jest ona demonizowana oraz zbędnie upolityczniana, co prowadzi do ubogiej wiedzy w tym zakresie jak i zminimalizowania jej faktycznego znaczenia. Edukacja seksualna oznacza naukę o kognitywnych (poznawczych), emocjonalnych, społecznych, interaktywnych i fizycznych aspektach seksualności (WHO, 2010). Formalna edukacja seksualna w Polsce zaczęła rozwijać się głównie w XX wieku wraz

z postępowaniem nauk medycznych i społecznych. Jeszcze w XIX wieku w Polsce, temat edukacji seksualnej był bardzo tabuizowany przez co niewiele się o niej mówiło, co skutkowało ubogą wiedzą w tym zakresie. W niektórych krajach, zwłaszcza skandynawskich, edukacja seksualna zaczęła być wprowadzana już w drugiej połowie XIX wieku, a przykładowo pierwsza klinika zajmująca się edukacją seksualną w Niemczech powstała już w 1900 roku. Na tle innych krajów, Polska jest niezaprzeczalnie zacofana w tym obszarze. Pierwszym przełomowym momentem dla polskiej edukacji seksualnej była publikacja aktywistki społecznej Izabelii Moszczeńskiej z 1904 roku. Przetłumaczyła ona podręcznik pedagogiczny „Stulecie dziecka” autorstwa Ellen Key, który obejmował tematykę dojrzewania jednostki, a konkretniej zwracał uwagę na istotę wobec szacunku dla jej indywidualności. W tym samym roku Wacław Jezierski, nauczyciel biologii i przyrody, przeprowadził pierwszą lekcję z zakresu edukacji seksualnej w Szkole Handlowej Zgromadzenia Kupców w Warszawie. Był pierwszym nauczycielem szkolnym w Polsce, który przeprowadził lekcję na manekinach, które nie były bezpłatne. Była to forma buntu wobec ówczesnie panujących standardów nauczania, które cenzurowały wszelkie aspekty związane z seksualnością człowieka, jak twierdził: "w kursie anatomii i fizjologii człowieka poświęcić należy parę wykładów opisowi narządów (głównie wewnętrznych) i procesowi rozwoju zarodka ludzkiego". Stawał w opozycji wobec unikania tematów związanych z seksualnością, niejednokrotnie apelował o zaprzestanie unikania owego tematu oraz o otwartą rozmowę z uczniem na temat chociażby budowy narządów płciowych. Jednak bardziej zauważalne zmiany pojawiły się dopiero w roku 1920, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało wówczas okólnik zatytułowany „Do dyrekcji szkół średnich. Wskazania zdrowotne”, który apelował o wprowadzenie edukacji seksualnej do polskich szkół „W ostatnich klasach, niezależnie od indywidualnego traktowania sprawy, należy rozpatrzyć w sposób jak najbardziej taktowny i liczący się z wrażliwością i pobudliwością dojrzewającej młodzieży zagadnienie płciowe pod względem biologicznym, etycznym i społecznym” (Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 1920). Samą edukację seksualną w Polsce wprowadzono dopiero w 1969 roku. Jako przedmiot do szkół weszła w 1973 roku pod nazwą „Wychowanie do życia w rodzinie socjalistycznej”. Jej program obejmował budowę narządów, dojrzewanie, antykoncepcję oraz rodzicielstwo. Obowiązywał on do roku 1981 i był prowadzony przez wychowawców w wymiarze 19 godzin od 5 klasy podstawowej. Od 1989 roku przedmiot ten funkcjonował pod nazwą „Wychowanie do życia w rodzinie” i wraz z tym rokiem zlikwidowano obligatoryjność owych zajęć, ich prowadzenie uzależnione było całkowicie od woli nauczyciela. Jednakże, czy faktycznie deklarowany program był

realizowany w swojej pierwotnej formule? Anna Jurek, obecnie psycholog i seksuolog, bazując na swoich doświadczeniach z czasów szkolnych stwierdziła: “Będąc w tych latach uczennicą szkoły podstawowej w Łodzi nie pamiętam żadnego przedmiotu dotyczącego seksualności człowieka, a jedyny raz gdy tematy te były poruszane to zajęcia religii prowadzone przez księdza zaopatrzonego w ulotki wskazujące, jak naturalne pory, występujące w gumie, pozwalają na przenikanie plemników i wirusów, co dowodzi braku skuteczności antykoncepcji mechanicznej.” Tego rodzaju absurdy mimo upływu lat i szerokiego dostępu do informacji w dalszym ciągu są powielane w polskich szkołach. Obecnie na lekcjach w szkole uczniowie słyszą, że “Masturbacja jest grzechem i wyrazem niedojrzałości, że istnieje tylko jedna orientacja seksualna oraz że kalendarzyk jest skuteczną metodą antykoncepcyjną” (#SEXEDPL, 2018). W pierwszych podręcznikach z okresu dwudziestolecia międzywojennego możemy znaleźć informacje, które promowały Polskę, który przeprowadził lekcję na manekinach, które nie były bezpłciowe. Była to forma buntu wobec ówczesnie panujących standardów nauczania, które cenzurowały wszelkie aspekty związane z seksualnością człowieka, jak twierdził: "w kursie anatomii i fizjologii człowieka poświęcić należy parę wykładów opisowi narządów (głównie wewnętrznych) i procesowi rozwoju zarodka ludzkiego”. Stawał w opozycji wobec unikania tematów związanych z seksualnością, niejednokrotnie apelował o zaprzestanie unikania owego tematu oraz o otwartą rozmowę z uczniem na temat chociażby budowy narządów płciowych. Jednak bardziej zauważalne zmiany pojawiły się dopiero w roku 1920, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało wówczas okólnik zatytułowany „Do dyrekcji szkół średnich. Wskazania zdrowotne”, który apelował o wprowadzenie edukacji seksualnej do polskich szkół „W ostatnich klasach, niezależnie od indywidualnego traktowania sprawy, należy rozpatrzyć w sposób jak najbardziej taktowny i liczący się z wrażliwością i pobudliwością dojrzewającej młodzieży zagadnienie płciowe pod względem biologicznym, etycznym i społecznym” (Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 1920). Samą edukację seksualną w Polsce wprowadzono dopiero w 1969 roku. Jako przedmiot do szkół weszła w 1973 roku pod nazwą „Wychowanie do życia w rodzinie socjalistycznej”. Jej program obejmował budowę narządów, dojrzewanie, antykoncepcję oraz rodzicielstwo. Obowiązywał on do roku 1981 i był prowadzony przez wychowawców w wymiarze 19 godzin od 5 klasy podstawowej. Od 1989 roku przedmiot ten funkcjonował pod nazwą „Wychowanie do życia w rodzinie” i wraz z tym rokiem zlikwidowano obligatoryjność owych zajęć, ich prowadzenie uzależnione było całkowicie od woli nauczyciela. Jednakże, czy faktycznie deklarowany program był realizowany w swojej

pierwotnej formule? Anna Jurek, obecnie psycholog i seksuolog, bazując na swoich doświadczeniach z czasów szkolnych stwierdziła: “Będąc w tych latach uczennicą szkoły podstawowej w Łodzi nie pamiętam żadnego przedmiotu dotyczącego seksualności człowieka, a jedyny raz gdy tematy te były poruszane to zajęcia religii prowadzone przez księdza zaopatrzonego w ulotki wskazujące, jak naturalne pory, występujące w gumie, pozwalają na przenikanie plemników i wirusów, co dowodzi braku skuteczności antykoncepcji mechanicznej.” Tego rodzaju absurdy mimo upływu lat i szerokiego dostępu do informacji w dalszym ciągu są powielane w polskich szkołach. Obecnie na lekcjach w szkole uczniowie słyszą, że “Masturbacja jest grzechem i wyrazem niedojrzałości, że istnieje tylko jedna orientacja seksualna oraz że kalendarzyk jest skuteczną metodą antykoncepcyjną” (#SEXEDPL, 2018). W pierwszych podręcznikach z okresu dwudziestolecia międzywojennego możemy znaleźć informacje, które promowały (Seksuologia Polska. 2018). Tym bardziej zadaniem szkoły jest uświadomienie młodzieży w tym temacie i zachęcenie do badań, a nie ich bagatelizacji. Dodatkowo szkoła wręcz zawstydzia uczniów w kwestii poznawania własnego ciała „Dla wielu młodych ludzi masturbacja jest problemem; przyznają, że czują się z tym źle i chcieliby umieć się od niej powstrzymać. Nie dramatyzując problemu, dobrze byłoby potraktować go w kategoriach zadania: 'Wiem, że to jest zachowanie niedojrzałe, chcę osiągnąć dojrzałość, więc podejmuję trud uporania się z nim'". (Wędrując ku dorosłości - Wychowanie do życia w rodzinie dla uczniów klas I-III gimnazjum, red. Teresa Król, s. 55). Zamiast przedstawić temat rzetelnie, nie nacechowując tym samym negatywnie owego zagadnienia, treści przedstawione w książce wpędzają uczniów w poczucie winy, co zdecydowanie nie wpływa pozytywnie na ich samopoczucie oraz nie tworzy miejsca do otwartej dyskusji, gdzie młoda osoba mogłaby poczuć się swobodnie. A rozmowa na tematy związane z seksualnością, szczególnie na początku etapu dojrzewania może wiązać się ze stresem, należy pamiętać, że jest to jednak coś nowego dla uczniów, dlatego niezwykle istotnym jest, by rozmawiać, a nie oceniać. Szczególnie, że „masturbacja jest zachowaniem jak najbardziej naturalnym, próbą oswojenia swojego ciała, poznania swojej seksualności i nie jest prawdą, że dotyczy osób niedojrzałych. Najprawdopodobniej masturbują się ludzie w każdym wieku, zarówno chłopcy, jak i dziewczynki” (Małgorzata Szumowska, 2017). Treści prezentowane w książkach do Wychowania do życia w rodzinie nie tylko są niebezpieczne dla zdrowia fizycznego jak i psychicznego, ale również prowadzą do nieodpowiedzialnego współżycia seksualnego. W programie nie tylko znajdziemy informacje, że zalecaną metodą antykoncepcji jest kalendarzyk, ale również demonizuje się inne, dodatkowo bezpieczne metody jak chociażby prezerwatywy jako forma antykoncepcji.

„Prezerwatywy. Skuteczność w zapobieganiu ciąży: niezbyt wysoka, z powodu częstych wad technicznych (nieszczelność, pęknięcie) oraz wypadków zsuwania się w czasie stosunku. (...) U niektórych mężczyzn stosowanie prezerwatywy powoduje osłabienie doznań seksualnych" (Wędrując ku dorosłości. Wychowanie do życia w rodzinie dla uczniów klas I-III gimnazjum, red. Teresa Król, s. 156). Prezerwatywy są jak dotąd jedynym środkiem, który skutecznie zapobiega zakażeniom HIV, dodatkowo udowodniono, że konsekwentne używanie prezerwatyw daje do 90 – 95% ochrony więcej niż daje wiele szczepionek (Krajowe centrum do spraw AIDS, 2016).

Stan edukacji seksualnej w Polsce jest niepokojący. Tak właściwie można powiedzieć, że jej nie ma. Wyniki badania prowadzonego przez Grupę Edukatorów Seksualnych „Ponton” wskazują na niski stan edukacji seksualnej w Polsce. (Seksuologia Polska, 2021). Trudno nazwać treści zawarte w podstawie programowej w podręcznikach do WDŻ za rzetelne źródło wiedzy. Niejednokrotnie są tam zawarte błędne oraz szkodliwe informacje, które mogą negatywnie skutkować w przyszłości. Szkoła tym bardziej jako instytucja powinna dbać o świadomość i edukację młodzieży w tym zakresie. Szczególnie, że nie zawsze młoda osoba może liczyć na rozmowę w tym temacie z rodzicami. Współczesna młodzież styka się z coraz większą ilością informacji dotyczących seksualności, które niejednokrotnie mogą okazać się sprzeczne z faktycznym stanem rzeczywistym. Brak odpowiedniej edukacji seksualnej może pogłębiać problemy związane z niebezpiecznymi, czy też nieodpowiednimi zachowaniami seksualnymi. Może przyczyniać się również do nieplanowanych ciąż, rozpowszechniania się chorób przenoszonych drogą płciową oraz potęgowania negatywnego wpływu na zdrowie psychiczne u młodzieży.

Cele szczegółowe

1. Wcześniejsze doświadczenia ze szkoły ponadpodstawowej

Jednym z naukowych celów projektu była analiza doświadczeń z zakresu edukacji seksualnej, jakie obecni studenci SGGW zdobyli podczas nauki w szkole średniej. Analizą tego aspektu projektu badawczego było określenie, w jaki sposób były prowadzone lekcje edukacji seksualnej w ówczesnych szkołach studentów oraz zrozumienie, czy wówczas ich potrzeby związane z rozwojem zostały w tamtym czasie zaspokojone. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) stworzyła standardy edukacji seksualnej w Europie, wedle których edukacja ta powinna zawierać rozwinięcie wiedzy na temat zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego, w tym antykoncepcji, chorób przenoszonych drogą płciową i innych kwestii związanych z seksualnością, promowanie rozwoju umiejętności interpersonalnych i komunikacji w relacjach międzyludzkich, wspieranie zdrowego podejścia do ciała, pozytywnego obrazu ciała i rozumienia różnorodności cielesnej oraz naukę na temat tożsamości płciowej i orientacji seksualnej oraz promowanie szacunku dla różnorodności. Jednakże, polska edukacja seksualna została uznana przez Światową Organizację Zdrowia za jedną z najmniej zaawansowanych w Europie. (Alicja Jeznach, 2020). Co oznacza, że nastolatki w polskich szkołach dostają tylko znikomą wiedzę z tak szerokiego zakresu jakim jest edukacja seksualna. Deficyt edukacji seksualnej w szkołach średnich oraz technikach jest obserwowany w literaturze naukowej poprzez ilustrowanie sytuacji przykładami dotyczącymi braku świadomości na temat procesu dojrzewania płciowego. “Skąd nastolatki mają czerpać informacje o seksualności? - Braki w edukacji seksualnej wychodzą na zajęciach. Siedemnastoletni uczeń zapytał raz, czy jest normalny, bo jego koleżki już współżycją, a on jeszcze nie. Gdyby ten chłopiec wiedział, że dojrzewanie to sprawa indywidualna i przebiega w różnym tempie, nie zadałby tego pytania.” (Aleksandra Żyłkowska, 2022). Termin “edukacja seksualna” jest mylnie postrzegany jako nauka “pikantnych” technik seksualnych i nagabywanie do praktykowania ich, gdzie w rzeczywistości chodzi o aspekt poznawania swojej tożsamości, własnego ciała i rozwoju psychologicznego. Nastolatki najczęściej pytają o związki, interesuje ich co oznaczają kłótnie z partnerem lub partnerką, jak rozwiązywać spory i jak reagować, gdy druga osoba płacze. (Aleksandra Żyłkowska, 2022). Niestety, zważając na aktualny poziom edukacji

seksualnej w szkołach średnich i technikach, nastolatkom mają trudności ze zrozumieniem procesów, które zachodzą w trakcie ich dojrzewania, dlatego projekt miał na celu uzyskanie konkretnych informacji na temat przeszłych doświadczeń studentów SGGW, aby podkreślić istotność edukacji seksualnej w okresie dojrzewania.

2. Obecna ocena wiedzy studentów z zakresu edukacji seksualnej

Kolejnym celem naukowym była ocena wiedzy studentów SGGW z zakresu edukacji seksualnej oraz zbadanie poziomu zainteresowania edukacją seksualną. Dążyliśmy do zbadania poziomu zainteresowania studentów edukacją seksualną oraz identyfikacji czynników, które mogą wpływać na ich motywację do pogłębiania tej wiedzy. Jak wynika z badania „Źródła wiedzy studentów z zakresu seksualności i ich ocena oraz oczekiwania w tym zakresie” przeprowadzonego w latach 2014-2016 głównym źródłem wiedzy z zakresu seksualności były dla studentów środki masowego przekazu. Jak powszechnie wiadomo nie jest to rzetelne źródło wiedzy. Środki masowego przekazu, takie jak telewizja, internet, czy magazyny, często prezentują uproszczone lub fałszywe informacje na temat seksualności. Badani respondenci wskazywali na wyraźne braki w zakresie edukacji seksualnej, dzieląc je na różne obszary. Respondentki najczęściej deklarowały, że otrzymały niewystarczające informacje z zakresu cyklu płodności kobiety (34,34%) oraz satysfakcji i przyjemności płynącej ze współżycia seksualnego (40,17%). Respondenci wskazywali, że ogólnie otrzymane informacje były niewystarczające (38,46%), wiedza z zakresu infekcji przenoszonych drogą płciową nie była wystarczająca (47,22%) oraz nie otrzymali kompletnych informacji z zakresu cyklu płodności kobiety (47,22%). Powyższe wyniki pokazują, że studenci dostrzegają braki w edukacji seksualnej i oceniają dostarczoną im wiedzę jako niewystarczającą. Wyraźnie obrazuje to, że istnieje potrzeba zapewnienia kompleksowej i rzetelnej edukacji seksualnej.

3. Źródła wiedzy w związku z czerpaniem informacji o edukacji seksualnej

Powracając do powyższych komunikatów związanych z przekazywaniem absurdalnych informacji na temat edukacji seksualnej młodym dorosłym za czasów ich nauki w szkołach (tj. podstawówka, gimnazjum, szkoły średnia) istotną kwestią było sprawdzenie skąd respondenci posiadali wiedzę na jej temat. Istotnym dla badania było, aby podzieli się oni z nami wiedzą, czy mieli wsparcie w poszukiwaniu odpowiedzi na nurtujące ich pytania – co udało się uzyskać w badaniu. Z artykułu z roku 2013 w związku z tematem czerpania wiedzy ze źródeł o edukacji seksualnej dowiadujemy się o niepokojących brakach w tym zakresie u młodzieży. Informacje na ten temat w większości czerpane są z niewiarygodnych źródeł tj. Od rówieśników lub

z filmów pornograficznych. Prezes Fundacji Promocji Zdrowia Seksualnego – A. Depko zaznacza, że tylko 15% młodych osób wiedzę na temat seksualności zdobywa od rodziców, a drugie 15% czerpie tę wiedzę ze szkół. Natomiast pozostałe 70% posiada na ten temat informacje nierzetelne i przekazujące młodzieży fałszywe wzorce, które zamazują prawdziwy i poważny obraz tejże tematyki. „Współżycie seksualne pokazywane na filmach pornograficznych jest nieprawdziwe od początku do końca. Fałszywie są kreowane wzorce zachowań kobiet, ich wygląd, zachowania, oczekiwania. Fałszywe są też wzorce pokazujące budowę ciała mężczyzny i ich potencjalną wydolność” (Andrzej Depko, 2013). W rozmowie z dr. Med. Iwoną Chomczyk „O seksie bez wstydu” padło pytanie, „Jak wygląda edukacja seksualna młodzieży w naszym kraju?” Odpowiedź była jasna i klarowna a tym samym mało pocieszająca: „Wiedzę na temat seksu młodzi ludzie najczęściej czerpią od rówieśników, z Internetu, z gazet, filmów. Bardzo często jest to wiedza niepełna, przypadkowa, zniekształcona, zwulgaryzowana. Z tego powodu powinna być skorygowana poprzez edukację w domu, szkole, gabinecie lekarskim.” (Iwona Chomczyk, 2009). Oto kolejne potwierdzenie tego, że osoby, które w okresie młodzieńczym poznają swoje ciało, swoją tożsamość i siebie, czerpią znikomą ilość informacji od instytucji i rodziców, którzy powinni być głównymi źródłami ich wiedzy. Cofnijmy się więc do kilku lat przed, by móc wspomnieć o badaniu „Postawy i zachowania seksualne młodych Polaków” przeprowadzonym przez CBOS w roku 1999. Dowiadujemy się z niego, że młodzież w 55% czerpała wiedzę od swoich rówieśników, 44% z Internetu, 35% ze szkoły i od nauczycieli oraz 33% z czasopism dla nastolatków. Jak możemy zauważyć szkoła na przestrzeni lat nie była głównym źródłem wiedzy dla młodych osób. Możemy zauważyć także, że niestety, ale na przestrzeni lat zaszły znikome zmiany czerpania tychże informacji z powyższych źródeł. Aby podkreślić prawdziwość tego zdania przedstawiony zostanie artykuł z 2022 roku „Szkoda słów, pora na działania. Przed nami najważniejsza lekcja do odrobienia”, w którym Inga Songin – aktywistka marginalizacji strefy edukacyjnej w Polsce potwierdza, że szkoła nie zapewnia wsparcia w procesie seksualnego doświadczenia, przez co młodzież zmuszona jest do samodzielnego poszukiwania informacji na ten temat. „Bez wskazówek i odpowiednich narzędzi młodzież szuka wiedzy w Internecie, do którego ma nieograniczony dostęp. Większość z nich uczy się zachowań seksualnych na podstawie pornografii, co przynosi fatalne skutki”. (Inga Songin, 2022). Brak dostępu do rzetelnych informacji na temat edukacji seksualnej stanowi wyraźne zagrożenie dla młodych osób, co wymaga pilnej i kompleksowej reakcji ze strony społeczności oraz instytucji edukacyjnych.

4. Czy według studentów Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego edukacja seksualna jest istotna?

Ostatnim elementem do zbadania był pomiar czy w oczach studentów SGGW edukacja seksualna jest w ogóle ważna i potrzebna. Sprawdzone zostało, czy studenci chcieliby, żeby zajęcia z edukacji seksualnej były prowadzone w szkole średniej i jeśli tak, to czy uważają, że miałyby to wpływ na ich późniejsze doświadczenia czy też decyzje w tym obszarze. Obecnie w szkołach „uczy się twierdzenia Pitagorasa. Na pewno rozwija to nasz mózg. Ale czy tę wiedzę o trójkątach prostokątnych wykorzystamy w życiu? Większość z nas raczej nie. Za to wiedza jak założyć prezerwatywę, będzie potrzebna prawie każdemu i może nawet uratować nam życie. Ale w polskiej szkole jej nie znajdziemy” (#SEXEDPL, 2018). Aktualnie nie sposób w polskich szkołach znaleźć przestrzeń do dyskusji w tym obszarze. Natomiast jeśli chodzi o debatę w społeczeństwie w kwestii edukacji seksualnej najczęściej wypowiadają się osoby, które nie są głównymi zainteresowanymi. W sprawie wprowadzenia edukacji seksualnej do szkół odzywają się wszyscy, nie tylko młodzi ludzie, do których jej program jest bezpośrednio kierowany. W końcu to będzie mieć docelowo wpływ na ich życie i funkcjonowanie w społeczeństwie. Jak na razie w Polsce nie zostało przeprowadzone badanie czy młode osoby faktycznie chciałyby, żeby edukacja seksualna była prowadzona w szkołach. Tym samym nie ma danych obrazujących jak chcieliby, żeby ona wyglądała. Uzyskane wyniki będą mogły posłużyć do dalszej analizy w tym zakresie. Dlatego istotnym elementem badania było sprawdzenie czy według studentów Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego edukacja seksualna jest ważna i czy uważają ją za potrzebną dla rozwoju.

Hipotezy badawcze

Na wstępie badania założono, że głównym czynnikiem warunkującym wobec uczęszczania na zajęcia z Wychowania od życia w rodzinie oraz postrzegania edukacji seksualnej będzie miejsce zamieszkania. A konkretniej, że osoby mieszkające na wsi w mniejszym stopniu uczęszczały na zajęcia z WDŻ oraz że będą one rzadziej prowadzone

w szkołach we wsiach w porównaniu do szkół znajdujących się w mieście. Dodatkowo zakładano, że większość respondentów będzie negatywnie oceniać rzetelność owych zajęć oraz treści na nich prezentowane. Ostatnim założeniem był wpływ zmiennej płeć na odpowiedzi na pytania z 4 bloku tematycznego (pytanie 15 – pytanie 25). Zakładano, że płeć będzie znacząco warunkować odpowiedzi na owe pytania.

Pytania badawcze

Celem badania było zbadanie doświadczeń studentów z edukacją seksualną oraz sprawdzenie czy jest ona dla nich w ogóle istotna. W tym celu został skonstruowany kwestionariusz zawierający 30 pytań, by móc odpowiedzieć na pytania badawcze:

1. Czy płeć stanowi czynnik warunkujący dla źródeł czerpania wiedzy o edukacji seksualnej?
2. Czy płeć stanowi czynnik warunkujący wobec postrzegania edukacji seksualnej jako potrzebnej?
3. Czy osoba odpowiedzialna za przeprowadzenia zajęć z Wychowania do życia w rodzinie miała wpływ na ocenę zajęć przez jednostki?
4. Jak płeć warunkuje postrzeganie edukacji seksualnej i tego jak powinna być prowadzona?

Metodyka realizacji projektu

Metoda, technika i narzędzie badań

W celu uzyskania odpowiedzi na sformułowane pytania badawcze, projekt został zrealizowany przy pomocy metody ilościowej. Badanie zostało przeprowadzone za pomocą techniki CAWI, czyli *Computer Assisted Web Interview*. Jest to forma wywiadów

realizowanych internetowo, w których respondenci wypełniają ankietę zamieszczoną na stronie internetowej. Ankiety wspomagane techniką komputerową gwarantują najwyższą użyteczność przede wszystkim w sytuacji trudnej dostępności respondentów (badań dotyczących trudnych zagadnień i o szczególnie wrażliwej tematyce). Respondenci mają niekiedy opory przed opisywaniem w wywiadach postaw lub zachowań kontrowersyjnych lub odbiegających od normy, ale chętnie udzielą odpowiedzi w anonimowym kwestionariuszu przeznaczonym do samodzielnego wypełnienia¹. Narzędziem badawczym był przygotowany do samodzielnego wypełnienia kwestionariusz, który składał się z 25 pytań (2 pytań otwartych i 23 pytań zamkniętych) oraz metryczki. Zastosowano nielosowy, okolicznościowy oraz celowy dobór próby: ankietę miała trafić do obecnych studentów uczelni Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w przedziale wiekowym 18-26 lat.

Metody gromadzenia i analizy danych

Badanie zostało przeprowadzone w postaci ankiety online przygotowanej poprzez formularz Google Forms. Ankietę została przekazana samorządowi studenckiemu SGGW oraz znajomym studentom, którzy udostępniali ją na grupach i czatach zrzeszających studentów SGGW na portalach społecznościowych (Facebook, Messenger). Badanie trwało od 24.11.2023 r. do 03.12.2023 r. Dane z ankiet online zostały zakodowane w programie SPSS. Do analizy danych uzyskanych z badania posłużył program IBM SPSS Statistics oraz procentowe odpowiedzi z arkusza Google Forms. Wyniki zostały przedstawione na wykresach oraz w tabelach rozkładu częstości w programie IBM SPSS Statistics.

Konstrukcja narzędzia badawczego

Kwestionariusz składał się z 4 modułów. Pierwszy z nich był krótkim opisem badania oraz zawierał pytania metryczkowe. Metryczka zawierała pytania o rok urodzenia respondentów, płeć, wydział, na który uczęszczają studenci oraz ich pochodzenie. Po wypełnieniu metryczki respondent przechodził do drugiego modułu ankiety, który składał się z 6 pytań: 5 pytań zamkniętych oraz z jednego pytania otwartego. Pytanie otwarte było nieobowiązkowe i wymagało od respondentów podania sformułowania, bądź przytoczenia sytuacji, która najbardziej zapadła im w pamięć z zajęć WDŻ. Wśród pytań z 2 modułu znalazło się jedno pytanie macierzowe („Na jakim etapie edukacyjnym spotkałeś/aś się z zajęciami WDŻ?”) oraz 3 pytania wielokrotnego wyboru, dostarczające informacji na temat

¹ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 304

źródeł czerpania wiedzy z zakresu edukacji seksualnej. Pytanie drugie było pytaniem dychotomicznym, w którym respondent miał określić, czy uczęszczał na zajęcia wychowania do życia w rodzinie, a jeśli nie, miał możliwość napisania dlaczego. Moduł 3 składał się z 6 pytań zamkniętych oraz 1 pytania otwartego. Zawierał on pytania z 5 stopniową skalą Likert'a, które skupiały się na opinii badanych na temat poziomu rzetelności zajęć WDŻ lub użyteczności wiedzy wyniesionej z tych zajęć. W pytaniu otwartym respondenci zostali poproszeni o opisanie sposobu prowadzenia zajęć WDŻ w ich szkole. Ostatni moduł zawierał wyłącznie pytania z 5 stopniową skalą Likert'a, gdzie respondenci mogli wyrazić swoją opinię na temat przedstawianych im treści. W przypadku pytań zawierających skalę Likert'a wykorzystano skalę porządkową.

Charakterystyka badanej populacji

W badaniu uczestniczyło 46 mężczyzn (46% badanej populacji), 53 kobiety (53%) oraz 1 osoba niebinarna (1%). Najlicniejszą grupę respondentów stanowiły osoby w wieku 20 lat (29%) oraz 21 lat (28%). Odsetek badanych w wieku 19 lat stanowił 14%, a osób w wieku 22 lat 12%. Co dziesiąty badany miał 23 lata (10%). Osoby w wieku 18 lat stanowiły 4% badanej populacji. W badaniu uczestniczyło po jednym uczestniku w wieku 26, 25 i 24 lat, co stanowiło 3% ogółu badanych.

Największy odsetek badanych uczęszcza na wydział budownictwa i inżynierii produkcji (41%). Drugą najlicniejszą grupę respondentów stanowiły osoby z wydziału socjologii i pedagogiki. Na wydział ekonomiczny uczęszcza 15% badanych.

Spośród 100 ankietowanych największy odsetek stanowiły osoby pochodzące z miast powyżej 501 tys. mieszkańców. Drugą najlicniejszą grupą (28%) były osoby pochodzące ze wsi. 22 osoby (22% badanej populacji) deklarowały, że pochodzą z miasta zamieszkiwanego przez od 20 do 100 tys. mieszkańców. Najmniejszy odsetek stanowiły osoby pochodzące z miast poniżej 20 tys. mieszkańców (12%) oraz miast zamieszkiwanych przez 101-500 tys. mieszkańców (2%).

Analiza i interpretacja wyników badania

Ankieta składała się z 25 pytań merytorycznych oraz 4 pytań metryczkowych. W metryczce ukazał się także podział ze względu na uczęszczany przez respondenta wydział. Najwięcej odpowiedzi udało się uzyskać z wydziału budownictwa i inżynierii środowiska oraz wydziału socjologii i pedagogiki, jednakże uzyskałyśmy odpowiedzi także z wielu innych pozostałych wydziałów.

Pytania merytoryczne zostały rozmieszczone w 4 blokach tematycznych, ukierunkowanych na systematyczne zbadanie doświadczeń i opinii studentów związanych z edukacją seksualną. W pierwszym bloku uczestnicy zostali zapytani etap, w którym pierwszy raz spotkali się z zajęciami WDŻ, oraz o to czy na nie uczęszczali. swoje przeszłe doświadczenia w zakresie edukacji seksualnej, skupiając się na treściach, metodach i ogólnym postrzeganiu zajęć. Następnie, w drugim bloku, badane były obecne doświadczenia z edukacją seksualną, kładąc nacisk na to, jak obecne programy spełniają potrzeby studentów. Trzeci blok dotyczył źródeł wiedzy na temat seksualności spoza formalnej edukacji, mając na celu zrozumienie, skąd studenci czerpią informacje na ten temat. Ostatni, czwarty blok, obejmował ocenę istotności prowadzenia zajęć, gdzie uczestnicy mieli okazję wyrazić swoje zdanie na temat ważności prowadzenia edukacji seksualnej.

Pytania merytoryczne:

Tabela nr. 1 Na jakim etapie edukacyjnym spotkałeś/aś się z zajęciami WDŻ?

	Podstawówka	Gimnazjum	Liceum/Zawodówka/Technikum
Spotkałem/am się	77	73	36

Nie spotkałem/am się	23	30	67
-----------------------------	----	----	----

Źródło opracowania: własne

W trakcie interpretacji odpowiedzi dotyczącej uczestnictwa w zajęciach Wychowania do Życia w Rodzinie (WDŻ) w różnych etapach szkolnictwa można zauważyć różnice. Wśród uczniów szkół podstawowych aż 77 osób miało kontakt z lekcjami WDŻ, podczas gdy 23 osoby oznajmiły, że nie miały z nimi styczności. W okresie gimnazjum 73 respondentów zaznaczyło, że spotkało się z zajęciami WDŻ, a 30 osób, zaznaczyło, że nie miało takiego doświadczenia. W czasach nauki w Liceum/technikum/zawodówce obserwujemy istotny spadek liczby osób, które informują, że spotkały się z lekcjami WDŻ. Jedyne 36 respondentów odpowiedziało twierdząco, podczas gdy aż 67 osób stwierdziło, że nie miało styczności z tymi zajęciami.

Tabela nr. 2 dotycząca udziału respondentów w zajęciach WDŻ.

Czy uczęszczałeś/aś na zajęcia do wychowania do życia w rodzinie?	
Tak	85
Nie	15

Źródło opracowania: własne

Na zajęcia „Wychowanie do życia w rodzinie” spośród 100 osób badanych, 85 uczniów uczęszczało na te zajęcia, z kolei zaledwie 15 osób zadeklarowało, że w nich nie uczestniczyło. Do osób, które wybrały odpowiedź „nie” pojawiało się dodatkowe, nieobowiązkowe pytanie „dlaczego?”. Pytanie to było otwarte przez co ankietowani mogli podzielić się bądź wyjaśnić jaki był powód nie uczęszczania na te zajęcia. Najczęściej spotykaną odpowiedzią było to, że zajęcia nie były przydatne i marnowały czas uczniów, przez co nie chcieli na nie chodzić.

Tabela nr. 3 – Źródła wiedzy z zakresu edukacji seksualnej w czasach nauki.

Skąd czerpałeś/aś źródła wiedzy z zakresu edukacji seksualnej w czasie nauki w szkole?	
Od rodziców	29
Od rodzeństwa	15

Od nauczycieli	24
Z Kościoła	2
Od rówieśników	72
Z mediów	74
Z pornografii	37
Z książek	3
Nie czerpię takich i informacji	4

*pytanie wielokrotnego wyboru, liczb odpowiedzi przekracza 100 procent.

Źródło opracowania: własne

Pytanie 3 dotyczyło źródeł czerpania wiedzy z zakresu edukacji seksualnej w trakcie nauki w szkole. Zauważono, że spośród wymienionych źródeł czerpania wiedzy z czasów edukacji szkolnej zdecydowana większość respondentów zaznaczyła, że zdobywała wiedzę od swoich rówieśników. Ponad 2/3 respondentów uzyskiwało informacje z mediów, a blisko 1/3 respondentów przyznała, że czerpała wiedzę z pornografii. Warto zauważyć, że raptem 1/4 respondentów uzyskiwała informacje na temat edukacji seksualnej od nauczycieli, co dla niektórych może być szokujące w związku z tak niską liczbą odpowiedzi.

Tabela nr. 4 – Źródła z zakresu edukacji seksualnej czerpane z teraźniejszości.

Skąd czerpiesz źródła wiedzy z zakresu edukacji seksualnej teraz?	
Od rodziców	10
Od rodzeństwa	6
Od nauczycieli	1
Z Kościoła	0
Od rówieśników	52
Z mediów	77
Z pornografii	12

Z książek	4
Nie czerpię takich informacji	9

*pytanie wielokrotnego wyboru, liczb odpowiedzi przekracza 100 procent.

Źródło opracowania: własne

Pytanie 4 dotyczyło z kolei źródeł wiedzy z zakresu edukacji w obecnym wieku respondenta. Wyniki w porównaniu z pytaniem 3 nie wykazują się większą zmianą, gdyż w dalszym ciągu najczęściej zaznaczaną odpowiedzią ankietowanych było czerpanie wiedzy od: mediów (77 osób badanych) rówieśników (52 osób badanych) oraz z pornografii (12 osób badanych).

Tabela nr. 5 – Ocena respondentów względem skąd powinni czerpać wiedzę z edukacji seksualnej.

Skąd w Twojej ocenie powinieneś/ powinnaś czerpać wiedzę z zakresu edukacji seksualnej?	
Od rodziców	62
Od rodzeństwa	21
Od nauczycieli	51
Z Kościoła	2
Od rówieśników	30
Z mediów	50
Z pornografii	5
Z książek	8
Nie czerpię takich informacji	1

*pytanie wielokrotnego wyboru, liczb odpowiedzi przekracza 100 procent.

Źródło opracowania: własne

Poprzednie dwa pytania ujawniły z jakich źródeł wiedzy badani czerpali informacje o edukacji seksualnej kiedyś i dziś. Jednakże ważnym kolejnym krokiem było uzyskanie informacji na temat tego jak uważają, w jaki sposób powinni oni ją czerpać. Odpowiedzi są jednoznaczne i znacznie różnią się od odpowiedzi z poprzednich dwóch pytań. Młodzi ludzie w głównej mierze uważają, że wiedza o edukacji seksualnej powinna być przekazywana od rodziców (62 osoby badane), od nauczycieli (51 osób badanych) oraz z mediów (50 osób badanych).

Pytanie nr. 6 z formularza Google Forms.

W poniższym akapicie autorki przedstawiają najbardziej zapamiętane przez respondentów rzeczy, informacje etc. z zajęć WDŻ. W tym celu zostało zadane pytanie otwarte. Wstawiona niżej tabela uwzględnia wszystkie odpowiedzi ankietowanych z formularza Google Forms.

Co podczas uczęszczania na zajęcia WDŻ najbardziej zapadło Tobie w pamięci? (Jakieś konkretne zdanie, rozmowa, reakcja)

Było to pytanie otwarte, w którym uzyskane zostało 66 odpowiedzi od respondentów. Odpowiedzi na te pytania są szczególnie ważne, ponieważ dzięki nim można zaobserwować co młodzi ludzie zapamiętali z zajęć, czego się nauczyli i czy informacje pozyskiwane na zajęciach do WDŻ są użyteczne i rzetelne. Wyniki te wskazują na zróżnicowanie doświadczeń uczestników lekcji WDŻ oraz na istnienie pewnych problemów związanych z prowadzeniem tych zajęć. Jednym z kluczowych obserwacji był brak jednolitego podejścia do prowadzenia tych zajęć. Niektórzy uczniowie wspominali pozytywne doświadczenia, podczas gdy inni skarżą się na nudę, bezużyteczność zajęć, czy także nieodpowiednie podejście nauczycieli. Kilka odpowiedzi wskazuje na to, że niektóre lekcje WDŻ były prowadzone z silnym naciskiem na wartości religijne co znacznie wpływało na sposób przekazywania informacji o seksualności. Wielu respondentów potwierdziło także, że zajęcia prowadzone były w podziale na płeć, co mogło ograniczać zrozumienie i akceptacje różnic płciowych oraz przyczynach się do utrwalenia stereotypów. Zaniedbywanie ważnych tematów także okazało się powtarzającym problemem, gdyż uczniowie zauważyli, że tematy takie jak: choroby przenoszone drogą płciową, antykoncepcja czy realistyczne przedstawienie stosunku

seksualnego były oprócz tego zaniedbywane to omijane. Menstruacja oraz seksualność były taktowane jak tabu to, co pokazuje że wiele istotnych treści nie jest poruszanych na zajęciach.

NEGATYWNE	NEUTRALNE	POZYTYWNE
Łączenie nauczania wdz z wierzeniami katolickimi	Rozmowa o kobiecym układzie rozrodczym	higiena osobista
Chłopcy nie mogą słuchać o okresie, dziewczyny o pornografii, zajęcia mieliśmy osobno. Głównie odbywały się rozmowy o przyjaźni, asertywności itd.	Rozmowa o tym, jak hormony wpływają na kobietę podczas jej cyklu miesięczkowego i wymienienie różnic między kobietami a mężczyznami w tej kategorii	Bardzo spokojna postawa nauczycieli w sprawach delikatnych lub kontrowersyjnych
Wmawianie, że okres to wstydliva rzecz.	Nudne puszczone filmy które nic nie wносиły	Nie za bardzo. Podejście zarówno ze strony nauczycieli i uczniów było bardzo neutralne, a odbiór pozytywny z naszej strony

<p>W gimnazjum WDŻ prowadził mój wychowawca, zajęcia były dzielone na dwie grupy (chłopców i dziewczynki), na jednych z pierwszych zajęć moja grupa (dziewczyn) usłyszałam, iż nie można używać dwóch środków antykoncepcyjnych (prezerwatywy i tabletek antykoncepcyjnych) na raz, ponieważ wtedy „coś się wytwarza” i nie działa żaden z nich. Mój nauczyciel bardzo nakłaniał nas jako dziewczynki do używania tabletek antykoncepcyjnych bo tylko one działają a prezerwatywy są bez sensu i większość z nich jest np wadliwa, podkreślał, że jedynym dobrym środkiem antykoncepcji są tabletki (mając prawdopodobnie jako mężczyzna na względzie po prostu wygodę swojej płci, nie informując nas (dzieci 13-14 lat) o tym przed jakimi chociażby chorobami chroni prezerwatywa).</p>	<p>Oglądanie porodu</p>	<p>rozmowa o owłosieniu w podstawówce</p>
<p>To że z okresem powinniśmy się kryć</p>		<p>Gadanie o używkach</p>
<p>wdż prowadziła jakaś kobieta związana z kościołem i przyniosła raz jabłko, powiedziała, że kobieta to takie jabłko, nikt nie chce nadgryzionego</p>		

<p>Tampony rozdziewiczają kobietę przez co jest mniej wartościowa</p>		
<p>zajęcia prowadzone były w niekompetentny sposób. Najbardziej wzburzył mną podział na zajęcia dla dziewczynek i chłopców (taka sytuacja była również na zajęciach z biologii przy lekcji o genitaliach). Jest to nieodpowiednie, ponieważ prędzej czy później każdy będzie miał kontakt z tą drugą płcią, a brak wiedzy jedynie szkodzi. Na przykład podczas WDŻ powinno się uczyć o chorobach wenerycznych i jak im zapobiegać, co oczywiście nie miało miejsca, więc ludzie wierzą, że mogą zachorować na AIDS korzystając z publicznej łazienki</p>		
<p>Nic, uważam że były zbędne, polegały na pokazywaniu jak nakleić podpaskę. Były bardzo ubogie i dla dziecka które i tak jest zawałone materiałem, dopóki przedmiot nie będzie prowadzony w sposób ciekawy i naprawdę dający wiedzę - będzie traktowany jako żart.</p>		

<p>kobiety mogą uprawiać seks dopiero od około 22 roku życia bo dopiero wtedy są w pełni rozwinięte emocjonalnie jeśli mężczyzna proponuje wam prezerwatywę to mu na was nie zależy (w domyśle nie powinien w ogóle chcieć uprawiać seksu w nastoletnim wieku, w przeciwnym wypadku to brak szacunku)</p>		
<p>bardzo religijne nastawianie do tłumaczenia tematów</p>		
<p>W podstawówce Pani wmawiała nam, że ciepła kąpiel w trakcie okresu spowoduje, że się wykrwawimy. Mielśmy osobno lekcje chłopaki dziewczyny. Okres był tematem tabu, Pani proponowała, żebyśmy mówili na okres truskawka.</p>		
<p>Uczyliśmy się tylko o tym, że w domu trzeba sprzątać i że homoseksualizm to choroba...</p>		
<p>Kalendarzyk to najlepsze zabezpieczenie a prezerwatywy nie nadają się do niczego</p>		
<p>Szczegółowe omawianie żeńskich narządów płciowych, a męskich nie</p>		
<p>Jak wszyscy się śmiali, kiedy nauczycielka powiedziała "penis".</p>		

<p>Nic konkretnego, najgłupsze chyba były zajęcia podzielone dla dziewczyn i chłopaków.</p> <p>Udawanie ze dziewczyny nie mają okresu dawanie im w tajemnicy podpasek w opakowaniach przypominających kredki.</p>		
<p>Prowadzący wykład mówiący, że wirusy HIV są mniejsze od przerw między atomami więc przenikają przez prezerwatywy</p>		
<p>Zajęcia z wdź miałem prowadzone tylko w podstawówce. Mimo że prowadziła je super babka to jedyne tematy jakie poruszaliśmy to obraz dobrej rodziny, umoralniające rozmowy o nie paleniu, piciu i masturbacji. Nie było tam niczego co mogło nas realnie czegoś nauczyć. Jedyne temat związany z seksualnością dotyczył pornografi i tego że jest bardzo zła, wytłumaczeniem było że po prostu jest zła. Zarówno w gimnazjum jak i liceum mimo chęci uczniów i części rodziców szkoła stwierdziła, że nie otworzy takich zajęć. Generalnie jakiekolwiek przystosowanie młodych ludzi do seksualności z moich obserwacji to żart. Rób co chcesz, zabezpieczaj się, a najlepiej to w ogóle unikaj tematu, a jak go</p>		

poruszyłeś to liczy się z krzywymi spojrzeniami.		
--	--	--

źródło: opracowanie własne.

Treści w tabeli zostały przekopiowane z odpowiedzi uczestników/uczestniczek badania.

Tabela nr. 7 – Istotność edukacji seksualnej według respondentów

Jak ważna twoim zdaniem jest edukacja seksualna?	
Bardzo ważna	63
Ważna	32
Nie mam zdania	4
Nieważna	1
Kompletnie nieważna	0

Źródło opracowania: własne

Jest to jedno z ważniejszych pytań, ponieważ odpowiada nam ono na pytanie czy młodzi ludzie uważają edukację seksualną za istotny element w czasie rozwoju i nauki. Możemy zaobserwować, że na 100 ankietowanych osób zdecydowana większość, czyli 95% respondentów (63% bardzo ważna + 32% ważna), uznaje edukację seksualną za istotną. Jedynie 1% ankietowanych uważa, że edukacja seksualna jest nieważna. Warto również zauważyć, że 4% osób nie ma zdania na ten temat. Sugeruje to, że większość społeczeństwa rozumie znaczenie edukacji seksualnej, choć istnieje niewielka grupa osób obojętnych w tej kwestii.

Tabela nr. 8 - Ocena zajęć WDŻ w szkole.

Jak oceniasz zajęcia WDŻ w twojej szkole?	
Bardzo dobrze	1
Dobrze	13
Nie mam zdania	25
Źle	36
Bardzo źle	25

Źródło opracowania: własne

W ankiecie pojawiło się także pytanie o ocenę zajęć WDŻ w szkole, dzięki czemu możemy dowiedzieć się czy zajęcia te podobały się młodzieży czy wręcz przeciwnie. Odpowiedzi odzwierciedlają zróżnicowane opinie młodych osób na ten temat. Największa grupa respondentów (aż 36 osób), oceniła zajęcia jako „źle”, a kolejne 25 osób jako „bardzo źle”, co daje nam łączną ilość 61 osób negatywnie wypowiadających się o prowadzeniu tych zajęć. Kolejną grupą jest odpowiedź 25 respondentów, która zadeklarowała, że nie ma zdania na temat tych zajęć, co może świadczyć, że zajęcia te mogły być odbierane neutralnie bądź były niezauważalne w kontekście ich oświadczeń edukacyjnych. Łączna ilość respondentów, która oceniła te zajęcia jako dobre lub bardzo dobre stanowi mniejszość (15 osób badanych), ale istnienie tej perspektywy sugeruje, że dla niektórych zajęcia WDŻ mogą być wspomnieniem wartościowym.

Tabela nr. 9 – Informacje na temat kim był prowadzący zajęć WDŻ.

Kto prowadził zajęcia WDŻ w twojej szkole?	
Nauczyciel biologii	40
Nauczyciel WF	8
Ksiądz/Zakonnica	1
Katecheta	11
Psycholog	10

Edukator seksualny	15
Wychowawca/Wychowawczyni	15

Źródło opracowania: własne

Wyniki sugerują, że nauczyciel biologii pojawia się najczęściej jako osoba przygotowująca uczniów do wychowania do życia w rodzinie, gdzie 40% respondentów odpowiedziało, że to właśnie z tym oto nauczycielem miało zajęcia na tym przedmiocie. Na drugim miejscu odnajdujemy: wychowawcę wraz z edukatorem seksualnym, gdzie oboje uzyskali po tyle samo odpowiedzi (po 15 osób badanych). To może oznaczać, że społeczność szkolna uznaje różne postacie nauczycieli za kompetentne do prowadzenia takowych zajęć.

Pytanie nr. 10 z formularza Google Forms.

W poniższym akapicie autorki odnoszą się do problemu badawczego dotyczącego sposobu prowadzenia zajęć WDŻ w szkole średniej. Na podstawie analizy odpowiedzi na pytanie otwarte. W pierwszej części akapitu przytoczono oryginalne odpowiedzi uczestników/uczestniczek badania, a następnie poddano analizie jakościowej.

W jaki sposób zajęcia WDŻ były prowadzone w szkole?

Pytanie 10 było pytaniem otwartym, w którym uzyskaliśmy 72 odpowiedzi respondentów. Były one bardzo zindywidualizowane, nie można tutaj niczego uogólniać. Aby mieć pełen obraz tego w jaki sposób prowadzone były takie zajęcia należy przytoczyć wszystkie odpowiedzi. Niektóre z nich się powtarzają, dlatego nie będą one powielane w liście odpowiedzi. Poniżej wspomniana lista komentarzy studentów:

„W formie zwykłej lekcji”, „nie wiem, byłam raz z ciekawości”, „nie było takich zajęć”, „nie było WDŻ w mojej szkole średniej, ale były jedne zajęcia przez całe trzy lata, gdzie dziewczyny i chłopcy mieli oddzielne zajęcia z osobami z zewnątrz, które uczyły o antykoncepcji, miesiączce, chorobach itp., uważam że były to jedyne dobre zajęcia i szkoda że były tylko raz i to podzielone na płeć”, „eleganckie były”, „olewacze, prowadził je nauczyciel historii, totalnie nieprzygotowany”, „w formie lekcji, zazwyczaj 2h lekcyjnych po 45 min”, „normalne lekcje tematyczne”, „spotkania bez chłopaków”, „nudne i nic nie wprowadzające”, „po łebkach – podstawowe tematy rodzinne jak żyje się w rodzinie, nic co

pomogłoby zrozumieć jak wygląda aspekt życia seksualnego”, „zwykle zajęcia”, „rozmowa z wychowawcą na początku liceum”, „były dla chętnych, więc te zajęcia nie istniały”, „za mało przydatnej wiedzy. Jednym słowem – ŻART”, „wypełnianie kserówek”, „w formie zwykłej lekcji, czytając informacje z podręczników, puszczenie filmów o narządach kobiecych, byliśmy podzieleni na chłopaków i dziewczyny, więc o narządach męskich zbyt wiele informacji nie mieliśmy”, „były puszczone stare jak świat filmy albo nauczyciel głosił swoje poglądy na różne tematy”, „na zajęciach były poruszane tematy nie tylko związane z kontaktami płciowymi, ale bardziej z kontaktami między ludzkimi (przyjaźnie, funkcjonowanie rodziny itp.)”, „jak każde inne, jest babka i gada”, „otwarta dyskusja, brak tematów tabu”, „w formie luźnych rozmów na wybrane tematy, jednak zdarzały się też różnymity”, „jedna godzina w tygodniu i chłopcy oddzielnie z dziewczynkami”, „ofc dziewczynki i chłopcy osobno, czasem jakiś temat o nadużyciach seksualnych czasem o przyjaźni może raz w całej mojej karierze temat o cyklu kobiet o facetach nic”, „omawiane były układy rozrodcze”, „puszczenie filmów”, „podział na płęć” – ta odpowiedź pojawiała się najczęściej, „były dodatkowe – nikt na nie nie chodził. Prowadził je typ, który był lekko mówiąc przerażający (uczył normalnie wosu) i ogólnie nie wydawało się, żeby miał jakakolwiek wiedzę o czymkolwiek”, „w bardzo religijny”, „pogadanka”, „pani puszczała film”, „zwykle zajęcia chyba 1 godzina tygodniowo”.

Jak można zauważyć odpowiedzi są zróżnicowane i odzwierciedlały różne doświadczenia. Uzyskane odpowiedzi wskazywały na różnice, w jakich odbywały się zajęcia WDŻ. Niektóre z nich opisywały lekcje w formie zwykłych zajęć, podczas których omawiano tematy z podręczników. Inne zaznaczały, że były to spotkania w formie rozmów, otwartych dyskusji, czy filmów edukacyjnych. Wielu respondentów zaznaczyło także, że zajęcia odbywały się w podziale na płęć, co skutkowało tym, że nie uczyli się o narządach przeciwnych płci. Odpowiedzi różniły się również pod względem zakresu tematycznego omawianego na zajęciach. Niektórzy respondenci podkreślali, że zajęcia skupiały się nie tylko na aspektach seksualnych (u niektórych wcale), ale również na relacjach międzyludzkich, przyjaźni czy funkcjonowaniu rodziny. Oceny zajęć ukazane zostały jako pozytywne (w dużej mniejszości respondentów), ale również jako negatywne. Były komentarze o zajęciach traktowanych jako przydatne i otwarte, ale także te, które określane były jako nudne, mało przydatne i prowadzone w niekompletny sposób. W niektórych przypadkach respondenci zaznaczali, że zajęcia te były opcjonalne, a niewielu z uczniów zdecydowało się na ich uczestnictwo. Wskazywano także na sytuacje, gdzie nauczyciele prowadzący te zajęcia nie byli

dobrze przygotowani. Dodatkowo pojawiły się odpowiedzi wskazujące na religijny kontekst lekcji, gdzie tematy były omawiane zgodnie z wartościami i nauką kościoła.

Tabela nr. 11 – Ocena rzetelności prowadzonych zajęć WDŻ.

Oceń poziom rzetelności zajęć z WDŻ w Twojej szkole?	
Bardzo rzetelna	2
Rzetelna	23
Nie mam zdania	29
Nierzetelna	27
Kompletnie nierzetelna	19

Źródło opracowania: własne

Wyniki badania sugerują zróżnicowane opinie na temat poziomu rzetelności zajęć WDŻ-u w szkole. Zauważalne jest, że znaczna grupa respondentów, bo 29 proc., nie ma jednoznacznego zdania na ten temat. To może wynikać z różnorodności doświadczeń lub braku wystarczających informacji na temat prowadzenia tych zajęć. 23 proc. ankietowanych oceniło zajęcia jako rzetelne, a 2 proc. za bardzo rzetelne co wskazuje na pewną aprobatę. Jednak 27 proc. osób uważa zajęcia za nierzetelne a 19 proc. respondentów uważa, że zajęcia są kompletnie nierzetelne. Daje nam łączną ilość 46 proc. osób (czyli niespełna połowę osób ankietowanych), co może być sygnałem problemów w zakresie przekazywanej wiedzy lub sposobu prowadzenia tych zajęć. Ogólnie rzecz biorąc, wyniki wskazują na potrzebę zwiększenia przejrzystości i jakości zajęć WDŻ-u w szkole.

Tabela nr. 12 – Ocena wiedzy pod względem przydatności z zajęć WDŻ.

Czy wiedza, którą wyniosłeś/aś z zajęć WDŻ była przydatna?	
Zdecydowanie tak	0
Tak	19
Nie mam zdania	19
Nie	36
Zdecydowanie nie	26

Źródło opracowania: własne

Wyniki badania wskazują na mieszane uczucia dotyczące przydatności wiedzy wyniesionej z zajęć Wychowania do Życia w Rodzinie. Zauważalna grupa, 36 proc. osób stwierdziła, że ta wiedza nie była dla nich przydatna, a kolejne 26 proc. respondentów stwierdziło, że nie była ona zdecydowanie przydatna, co może być znakiem, że istnieje potrzeba dostosowania treści zajęć do realnych potrzeb uczestników. Co więcej powyżej wymienione odpowiedzi podkreślają krytyczne spojrzenie na dostarczoną wiedzę. 19 proc. osób nie ma jednoznacznego zdania na ten temat i wstrzymało się od głosu. Jednakże warto zwrócić uwagę na pozostałe 19 proc. respondentów, którzy uznają, że wiedza z zajęć WDŻ była przydatna i być może pomogła im w życiu codziennym.

Tabela nr. 13 – Ocena atmosfery pod względem komfortu na zajęciach WDŻ.

Czy atmosfera panująca na zajęciach z WDŻ była komfortowa?	
Zdecydowanie tak	10
Tak	36
Nie mam zdania	22

Nie	17
Zdecydowanie nie	15

Źródło opracowania: własne

Opinie na temat atmosfery panującej na zajęciach są bardzo zróżnicowane. Komfortowa atmosfera na zajęciach jest kluczowa, ponieważ sprzyja ona otwartej rozmowie na tematy związane z seksualnością i relacjami. Dzięki komfortowej atmosferze uczniowie są bardziej skłonni dzielić się swoimi doświadczeniami i obawami, a także czują się pewnej w zadawaniu pytań. Wyniki tego pytania wskazują na zróżnicowanie odczucia uczestników dotyczące atmosfery, która panowała na zajęciach. Chociaż 46 proc. respondentów (łącznie ilość osób zaznaczająca odpowiedź „tak” i „zdecydowanie tak”) uznaje, że atmosfera była komfortowa, to jednak 32 proc. (łącznie ilości osób zaznaczająca odpowiedź „nie” i „zdecydowanie nie”) stwierdziły przeciwnie. 22 proc. badanych osób określiło się jako „nie mam zdania”. Dane, które zostały uzyskane powinny dać znać instytucjom szkolnym, aby zwrócić większą uwagę na atmosferę panującą na tego typu zajęciach i pracować nad obecnym systemem funkcjonowania w celu powiększenia grupy osób, które odpowiedzą po stronie pozytywnej atmosfery zajęć.

Tabela nr. 14 – Ocena potrzeby zajęć WDŻ/

Czy uważasz, że zajęcia z edukacji seksualnej są potrzebne?	
Zdecydowanie tak	62
Tak	30
Nie mam zdania	4
Nie	3
Zdecydowanie nie	1

Źródło opracowania: własne

Wyniki badania wskazują, zdecydowana większość osób badanych uważa zajęcia z edukacji seksualnej za potrzebne. Jedynie 4 proc. badanych wskazało, że w ich opinii zajęcia

z edukacji seksualnej nie są potrzebne. Wyniki te jednoznacznie pokazują, że młode osoby uważają zajęcia z edukacji seksualnej za potrzebną

Pytanie nr. 15 – Przeciwdziałanie niechcianym ciążom poprzez edukację seksualną.

Czy sądzisz, że edukacja seksualna może pomóc w zapobieganiu nieplanowanym ciążom?	
Zdecydowanie tak	53
Tak	41
Nie mam zdania	3
Nie	3
Zdecydowanie nie	0

Źródło opracowania: własne

Przeważającą liczbą respondentów (aż 94 proc.) wyraziła przekonanie, że edukacja seksualna może pomóc w zapobieganiu nieplanowanym ciążom. To sugeruje, że istnieje powszechne zrozumienie i akceptacja tego, że dostarczanie informacji na temat seksualności i antykoncepcji może być skutecznym środkiem prewencyjnym. Tylko 3 proc. osób wyraziło zdanie, że edukacja seksualna nie ma wpływu na rozwiązanie problemu nieplanowanych ciąż. Jedynie 3 proc. osób nie miały wyraźnego zdania na temat wpływu edukacji seksualnej na problemem nieplanowanych ciąż.

Tabela nr. 16 – Przeciwdziałanie chorobom przenoszonym drogą płciową poprzez edukację seksualną.

Czy sądzisz, że edukacja seksualna może pomóc w zapobieganiu chorobom przenoszonym drogą płciową?	
Zdecydowanie tak	61

Tak	35
Nie mam zdania	2
Nie	2
Zdecydowanie nie	0

Źródło opracowania: własne

Odpowiedzi na pytanie wyraźnie podkreślają jednomyślne przekonanie większości respondentów dotyczące roli edukacji seksualnej w zapobieganiu chorobom przenoszonym drogą płciową. Grupa 61 proc. osób, które zdecydowanie potwierdziły, że edukacja seksualna może być skuteczna w zapobieganiu chorobom, wraz z dodatkowymi 35 proc. osób, które udzieliły odpowiedzi pozytywnej, stanowi znaczną większość, wyrażającą poparcie dla pozytywnego wpływu edukacji seksualnej. Zaledwie 2 proc. osób udzieliło negatywnej odpowiedzi, co stanowi niewielki odsetek i sugeruje obecność grupy, która nie postrzega edukacji seksualnej jako skutecznego środka zapobiegania chorobom przenoszonym drogą płciową. Ostatnie dwie odpowiedzi uwzględnione zostały jako „nie mam zdania”.

Tabela nr. 17 – Przekazywanie wiedzy na temat zgody, granic osobistych i szacunku w relacjach poprzez szkoły.

Czy uważasz, że szkoły powinny dostarczać więcej informacji na temat zgody, granic osobistych i szacunku w relacjach?	
Zdecydowanie tak	60
Tak	30
Nie mam zdania	6
Nie	4
Zdecydowanie nie	0

Źródło opracowania: własne

Odpowiedzi na to pytanie podobnie jak w przypadku pytania poprzedniego jasno wyrażają przekonanie większości respondentów co do potrzeby dostarczania większej ilości

informacji na temat zgody, granic osobistych i szacunku w relacjach. Spośród 100 respondentów tylko 4 proc. osób udzieliło negatywnej odpowiedzi. Jest to grupa, której zdaniem szkoły nie powinny skupiać się bardziej na tych tematach. Grupa 6 proc. osób wybrała opcje „nie mam zdania”. Ważnym aspektem jest to, że większość respondentów jednak zgadza się co do konieczności poszerzenia edukacji o powyższe tematy.

Tabela nr. 18 – Edukacja seksualna a aspekty związane z różnorodnością seksualną i tożsamościami genderowymi.

Czy edukacja seksualna w szkole powinna obejmować aspekty związane z różnorodnością seksualną i tożsamościami genderowymi?	
Zdecydowanie tak	30
Tak	37
Nie mam zdania	12
Nie	6
Zdecydowanie nie	15

Źródło opracowania: własne

Według większości respondentów, aż 67 proc. uważa, że edukacja seksualna w szkole powinna obejmować aspekty związane z różnorodnością seksualną i tożsamościami genderowymi. Tylko 12 proc. osób badanych deklarowało, że nie ma zdania w tym temacie. Ponad 1/5 respondentów uważa, że edukacja seksualna w szkole nie powinna obejmować wyżej wskazanych aspektów.

Tabela nr. 19 – Brak edukacji seksualnej a niebezpieczne zachowania seksualne wśród młodzieży.

Czy uważasz, że brak edukacji seksualnej może prowadzić do niebezpiecznych zachowań seksualnych wśród młodzieży?	
Zdecydowanie tak	43
Tak	34
Nie mam zdania	10
Nie	10
Zdecydowanie nie	3

Źródło opracowania: własne

Zdecydowana większość badanych (77 proc. osób) wskazała, że brak edukacji seksualnej może prowadzić do niebezpiecznych zachowań seksualnych wśród młodzieży. Jedynie 13 proc. respondentów wskazało, że nie zgadza się z tym stwierdzeniem. 10 proc. osób ankietowanych nie miało zdania w tym temacie. Silne poparcie w tej kategorii sugeruje powszechne przekonanie, że właściwa edukacja może pełnić istotną rolę w kształtowaniu bezpiecznych zachowań seksualnych.

Tabela nr. 20 – Ocena zakresu czasu poświęcanego na zajęcia z edukacji seksualnej.

Czy sądzisz, że w szkołach powinno być więcej zajęć poświęconych edukacji seksualnej?	
Zdecydowanie tak	33
Tak	39
Nie mam zdania	14
Nie	9
Zdecydowanie nie	5

Źródło opracowania: własne

W przypadku tego pytania odpowiedzi respondentów wykazują jedne z największych różnicowań w odpowiedziach jak do tej pory w analizowanych pytaniach. Zdecydowane poparcie dla zwiększenia ilości zajęć poświęconych edukacji seksualnej wyraziło łącznie 72 proc. respondentów, z czego 33 proc. osób zdecydowanie poparło ten pomysł, a kolejne 39 proc. osób wyraziło zgodę. Grupa 9 proc. osób odpowiedziała negatywnie, a następne 5 proc. osób zdecydowanie odrzuciło pomysł o zwiększeniu ilości tych zajęć. Aż 14 respondentów wybrało opcje „nie mam zdania”, co jest jak do tej pory największym odsetkiem wśród innych pojawiających się wcześniej pytań (które miały opcje zaznaczenia tejże odpowiedzi). Pomimo pewnej różnorodności opinii, większość respondentów wydaje się popierać pomysł zwiększenia ilości zajęć poświęconych edukacji seksualnej.

Tabela nr. 21 – Ocena zakresu tematycznego w związku z programem edukacji seksualnej.

Czy uważasz, że programy edukacji seksualnej powinny być bardziej szczegółowe i obejmować szerszy zakres tematyczny?	
Zdecydowanie tak	43
Tak	38
Nie mam zdania	14
Nie	4
Zdecydowanie nie	1

Źródło opracowania: własne

Pytanie 21 dotyczyło oceny potrzeby bardziej szczegółowych i szeroko zakrojonych programów edukacji seksualnej. Grupa 81 proc. respondentów (43 „zdecydowanie tak” i 38 „tak”) wyraziło poparcie dla uszczegółowienia i poszerzenia tematyki zajęć. 14 proc. osób zdecydowało się na opcje „nie mam zdania”. Jednakże 5 proc. respondentów odpowiedziało negatywnie (4 osoby na „nie” i 1 osoba na „zdecydowanie nie”). Stanowią oni dużą mniejszość co sugeruje, że istnieje duża grupa osób, które poparłby wprowadzenie rozszerzenia programów edukacji seksualnej w szkołach.

Tabela nr. 22 – Świadomość istoty respondentów względem zakresu edukacji seksualnej w programach nauczania.

Czy masz świadomość istoty i zakresu edukacji seksualnej w programach nauczania?	
Zdecydowanie tak	12
Tak	50
Nie mam zdania	12
Nie	22
Zdecydowanie nie	4

Źródło opracowania: własne

W odpowiedziach na pytanie 22 pomimo tego, że chociaż część respondentów jest zaznajomiona z edukacją seksualną w programach nauczania, istnieje także grupa, której wiedza lub nastawienie w tej kwestii mogą być ograniczone. To może stanowić wyzwanie dla twórców programów edukacyjnych w zakresie lepszej komunikacji i informowania społeczeństwa na temat istoty edukacji seksualnej, gdyż 26 proc. osób (22 osoby na „nie” i 4 osoby na „zdecydowanie nie”) na 100 proc. osób ankietowanych zdają się być mniej bądź całkowicie nieświadome istoty zakresu edukacji seksualnej w programach szkolnego nauczania.

Tabela nr. 23 – Informacje na temat obecności na zajęciach edukacji seksualnej.

Czy uważasz, że edukacja seksualna w szkole powinna być obowiązkowa?	
Uważam, że musi być obowiązkowa	9
Uważam, że powinna być obowiązkowa	52

Nie mam zdania	9
Uważam, że powinna być prowadzona dla chętnych	28
Uważam, że nie powinna być prowadzona w szkole	2

Źródło opracowania: własne

Wyniki 23 pytania wydają się ukazywać różnorodne podejścia respondentów co do obowiązkowości edukacji seksualnej w szkołach. Zdecydowana większość ankietowanych, aż 61 proc. osób (52 z odpowiedzią "powinna być obowiązkowa" i 9 z "musi być obowiązkowa"), wyraziła przekonanie, że edukacja seksualna powinna być obowiązkowa w szkołach. To może świadczyć o powszechnej świadomości znaczenia tej tematyki i potrzeby dostarczenia wszechstronnej edukacji seksualnej, która jest dostępna dla każdego ucznia w szkołach. Grupa 28 proc. osób zaznaczyła, że zajęcia powinny być prowadzone tylko dla chętnych, tym samym sugerując, że według studentów uczniowie powinni mieć wybór i nie powinni być zmuszani do uczestniczenia w tego typu zajęciach. Ciekawy jest fakt, że spośród 100 proc. osób tylko 2 proc. ankietowanych wybrało opcję mówiącą o tym, że taki rodzaj lekcji nie powinien być prowadzony w szkołach. Grupa 9 proc. respondentów wykazała się niezdecydowaniem w tej kwestii i być może rozważą różne strony tej debaty.

Tabela nr. 24 – Brak edukacji seksualnej, a świadomość młodych ludzi na temat zdrowia seksualnego.

Czy brak edukacji seksualnej w szkole wpływa negatywnie na świadomość młodych ludzi na temat zdrowia seksualnego?	
Zdecydowanie tak	34
Tak	47
Nie mam zdania	11
Nie	6
Zdecydowanie nie	2

Źródło opracowania: własne

Zdecydowana większość badanych, aż 81 proc. osób (34 z odpowiedzią "zdecydowanie tak" i 47 z "tak"), wyraziła przekonanie, że brak edukacji seksualnej w szkole wpływa negatywnie na świadomość młodych ludzi na temat zdrowia seksualnego. Stanowią oni znaczną większość ankietowanych, co sugeruje powszechne przekonanie o istotności edukacji seksualnej w kształtowaniu właściwej świadomości i zdrowego podejścia do życia seksualnego. Zaledwie 8 proc. osób (6 z odpowiedzią „nie” i 2 z „zdecydowanie nie) wyraziło przekonanie odwrotne, czyli, że nie ma ona nienagrywanego wpływu na świadomość młodych ludzi, a grupa 11 proc. respondentów nie wykazała żadnej zależności.

Pytanie nr. 25 – Zainteresowanie respondentów względem udziału w dodatkowych warsztatach/szkoleniach na uczelni SGGW dotyczących edukacji seksualnej.

Czy byłbyś/-abyś zainteresowany/-a udziałem w dodatkowych warsztatach lub szkoleniach dotyczących edukacji seksualnej na uczelni?	
Zdecydowanie tak	8
Tak	31

Nie mam zdania	25
Nie	28
Zdecydowanie nie	8

Źródło opracowania: własne

Pytanie 25 dotyczyło zainteresowania studentów udziałem w dodatkowych warsztatach bądź szkoleniach dotyczących edukacji seksualnej na terenach uczelni. Głosy były bardzo podzielone. Warto na samym początku wspomnieć, że 25 proc. osób wykazała brak zdania w tej sprawie. Pozostałe grupy studentów udzielających odpowiedzi „za” i „przeciw” podzieliły się na prawie równe grupy respondentów. Łączna ilość sprzeciwów dotyczących tego pomysłu to 36 proc. głosów, natomiast 39 proc. wykazało chęć uczestniczenia w takich formach edukacyjnych na uczelni.

Zależności pomiędzy zmiennymi

Zestawienie osoby prowadzącej zajęcia WDŻ oraz oceny poziomu rzetelności tych zajęć

	Kompletnie nierzetelna	Nierzetelna	Nie mam zdania	Rzetelna	Bardzo rzetelna
Nauczyciel biologii	10	30	32,5	25	2,5
Nauczyciel WF	12,5	37,5	37,5	12,5	0
Katecheta	36,4	27,3	18,2	9,1	9,1
Psycholog	27,3	27,3	36,4	9,1	0
Edukator seksualny	6,7	20	26,7	46,7	0

Wychowawca/ Wychowawczy ni	35,7%	21,4%	21,4%	21,4%	0%
---	--------------	-------	-------	-------	----

Liczb N dla pytania = 99

Źródło opracowania: własne

Przy ocenie rzetelności zajęć z WDŻ oraz temu, kto je prowadził, jedynie edukator seksualny zyskał pozytywne wyniki. 46,7 proc. osób, których prowadzącym zajęć WDŻ był edukator seksualny oceniło rzetelność zajęć jako rzetelna. Najgorzej w tej klasyfikacji ustatkował się wychowawca, którego aż 35,7 proc. badanych, których nauczycielem WDŻ był wychowawca oceniło jego praktyki nauczania jako kompletnie nierzetelne oraz katecheta, którego praktyki jako kompletnie nierzetelne oceniło 36,4 proc. badanych, mających z nim zajęcia. Nikt nie wskazał nauczyciela WF-u, psychologa, edukatora seksualnego oraz wychowawcy, jakby ich nauczanie było bardzo rzetelne.

Zestawienie płci oraz pytania nr. 14 – Czy uważasz, że zajęcia z edukacji seksualnej są potrzebne?

	Zdecydowanie nie	Nie	Nie mam zdania	Tak	Zdecydowanie tak
Kobieta			1,9	20,8	77,4
Mężczyzna	2,2	6,5	6,5	41,3	43,5

Źródło opracowania: własne

Kobiety w swoich odpowiedziach wypowiadały się bardziej zdecydowanie niż mężczyźni. Aż 77,4 proc. badanych kobiet uważa, że zajęcia z edukacji seksualnej są zdecydowanie potrzebne, przy czym dla mężczyzn było to 43,5 proc. badanych. 41,3 proc. mężczyzn uważa zajęcia z edukacji seksualnej za potrzebne, a kobiet odpowiednio 20,8 proc. Zajęcia z edukacji seksualnej za niepotrzebne w sumie ocenia 8,7 proc. mężczyzn, a dla kobiet jest to 0 proc. Wynika z tego, że kobiety uważają edukację seksualną za bardziej potrzebną niż mężczyźni.

Zestawienie płci oraz pytania nr. 12 – Czy wiedza, którą wyniosłeś/aś z zajęć z WDŻ była przydatna?

	Zdecydowanie nie	Nie	Nie mam zdania	Tak	Zdecydowanie tak
Kobieta	30,2	37,7	24,5	7,5	
Mężczyzna	21,7	34,8	13	30,4	

Źródło opracowania: własne

Jeżeli chodzi o przydatność wiedzy z zajęć WDŻ, to 67,9 proc. badanych kobiet uważa, że wiedza ta jest nieprzydatna, gdzie dla mężczyzn jest to 56,5 proc. Jednakże, tylko 7,5 proc. badanych kobiet uznało wiedzę z zajęć WDŻ za przydatną, a mężczyźni 30,4 proc. Wynika z tego, że mężczyźni uznają wiedzę z zajęć WDŻ za bardziej przydatną niż kobiety.

Zestawienie płci oraz pytania nr. 17 – Czy uważasz, że szkoły powinny dostarczać więcej informacji na temat zgody, granic osobistych i szacunku w relacjach?

	Zdecydowanie nie	Nie	Nie mam zdania	Tak	Zdecydowanie tak
Kobieta	0	0	0	20,8	79,2
Mężczyzna	0	8,7	13	41,3	37

Źródło opracowania: własne

Żadna kobieta, która brała udział w badaniu nie wypowiedziała się negatywnie na to, że szkoły powinny dostarczać więcej informacji na temat zgody, granic osobistych i szacunku w relacji, gdzie 8,7 proc. mężczyzn wypowiedziało się na ten temat negatywnie, a 13 proc. nie miało zdania. Oznacza to, że kobiety zgodnie uważają, że zajęcia z edukacji seksualnej powinny obejmować również tematy relacji międzyludzkich, a nie tylko bliskości fizycznej. Mężczyźni natomiast przywiązują mniejszą wagę do tego typu tematów.

Zestawienie płci oraz pytania nr. 18 – Czy edukacja seksualna w szkole powinna obejmować aspekty związane z różnorodnością seksualną i tożsamościami genderowymi?

	Nie	Nie mam zdania	Tak
Kobieta	3,8	9,4	86,8
Mężczyzna	41,3	15,2	43,5

Źródło opracowania: własne

W pytaniu o to, czy edukacja seksualna w szkole powinna obejmować aspekty związane z różnorodnością seksualną i tożsamościami genderowymi zauważalna jest znaczna różnica w odpowiedziach między płciami. Aż 86,8 proc. kobiet wypowiedziało się pozytywnie na to pytanie, gdzie w przypadku mężczyzn było to niemal o połowę mniej – 43,5 proc. Tylko 3,8 proc. badanych kobiet posiada negatywne zdanie na ten temat, gdzie dla mężczyzn jest to 41,3 proc. Oznacza to, że kobiety są bardziej otwarte do rozmów o różnorodności i wyrażają większą chęć do poznawania wszelakich tożsamości niż mężczyźni.

Zestawienie dwóch zmiennych - Skąd badani czerpali wiedzę z zakresu edukacji seksualnej w czasie nauki w szkole, a skąd uważają, że powinni czerpać.

	Skąd czerpałeś/aś źródła wiedzy z zakresu edukacji seksualnej w czasie nauki w szkole?	Skąd w Twojej ocenie powinieneś/ powinieneś czerpać wiedzę z zakresu edukacji seksualnej?
Od rodziców	11,6	28,4
Od rodzeństwa	6	9,6
Od nauczycieli	9,6	23,4
Od Kościoła	0,8	0,9
Od rówieśników	28,8	13,8

Z mediów	26,8	21,1
Z pornografii	14,8	2,3
Nie czerpię takich informacji	1,6	0,5

Źródło opracowania: własne

Respondenci głównie odpowiadali, że w przeszłości czerpali wiedzę z zakresu edukacji seksualnej od rówieśników i z mediów (28,8 proc. i 26,8 proc.), a na trzecim miejscu z pornografii (14,8 proc.). Tylko 11,6 proc. badanych odpowiedziało, że czerpało wiedzę od rodziców. Jednakże, gdy zostali zapytani o to, skąd uważają, że powinni czerpać wiedzę z zakresu edukacji seksualnej aż 28,4 proc. badanych odpowiedziało, że od rodziców, a 23,4 proc., że od nauczycieli. Badani również uważają, że powinni czerpać wiedzę z mediów (21,1 proc). Natomiast pornografia, która w pytaniu o wiedzę z przeszłości zajęła trzecie miejsce, w pytaniu o powinność czerpania wiedzy usytuowała się bardzo nisko – 2,3 proc. Badani są świadomi tego, że pornografia nie jest rzetelnym źródłem wiedzy z zakresu edukacji seksualnej oraz uważają, że główną rolę w dostarczaniu tej wiedzy powinni zająć rodzice, bądź nauczyciele. Niestety nie otrzymali od nich tego w trakcie ich nauki w szkole.

Podsumowanie

Celem badania była analiza doświadczeń studentów z edukacją seksualną na etapie szkolnym oraz obecnie. W tym celu zostały skonstruowane pytania badawcze, które pozwoliły na uzyskanie odpowiedzi na nurtujące kwestie. Badanie miało ukazać stan edukacji seksualnej w Polsce przez ocenę jej rzetelności jak i treści przekazywanych na zajęciach z Wychowania do życia w rodzinie. W toku badania zgodnie z założeniami respondenci w negatywnym stopniu oceniali formę oraz jakość owych zajęć.

Istotnym aspektem badania było również poznanie skąd osoby na etapie szkolnym czerpały wiedzę oraz skąd czerpią ją obecnie. Zaskakującym aspektem było wskazanie rodziców (62 procent respondentów) jako źródła wiedzy z którego respondenci uważają, że powinni czerpać wiedzę. Te wyniki pokazują otwartość i chęć na dialog osób młodych z ich najbliższym otoczeniem, szczególnie na wczesnych etapach dorastania. Dodatkowo ukazują, że temat seksualności oraz kwestie z nią związane nie stanowią dla młodzieży tematu tabu. Ten wynik jest w szczególności ciekawy, gdy porówna się go do pytania o to skąd respondenci czerpali wiedzę o edukacji seksualnej, gdzie jedynie 10 procent badanych wskazało na rodziców. Jest to na pewno obszar warty głębszej analizy i sygnał dla rodziców, że dzieci chciałyby rozmawiać właśnie z nimi w tym temacie.

Ostatnim elementem do analizy była istota edukacji seksualnej dla respondentów. Zadane pytania miały sprawdzić również czy znane im są zagadnienia poruszane w rzetelnym programie edukacji seksualnej. W tym przypadku tak jak zakładano zmienną warunkującą była płeć, która pokazywała rozbieżności między postrzeganiem danego tematu przez kobiety a przez mężczyzn. Wpływ na to może mieć między innymi prowadzenie zajęć z Wychowania do życia w rodzinie z podziałem na płeć, co w konsekwencji prowadzi do niekompletnej wiedzy danych jednostek w tym zakresie.

Stan edukacji seksualnej w Polsce jest niepokojący. Podręczniki do Wychowania do życia w rodzinie przekazują nie tylko co niepoprawne bądź przestarzałe informacje, a najzwyczajniej szkodliwe. Szkoła jako placówka powinna dbać o edukację swoich uczniów nie tylko pod kątem wiedzy przedmiotowej czy mówiąc nieco prozaiczniej po prostu szkolnej. Jej zadaniem powinna być edukacja młodego człowieka również z zakresu codzienności, relacji interpersonalnych. Ten aspekt na dzień dzisiejszy umyka w przepełnionej podstawie programowej. Jak wykazało badanie osoby młode chciałyby, żeby zajęcia z edukacji seksualnej były prowadzone w szkole, uważają wręcz, że jest to potrzebne. Szkoły powinny wziąć ich zdanie pod uwagę i zastanowić się co mogą zrobić, by móc udzielić rzetelnej wiedzy w tym zakresie swoim uczniom.



Aneks

Kwestionariusz składał się z 31 pytań.

Metryczka:

1. Rok urodzenia.
Pytanie otwarte.....
2. Płeć.
 - 1) Kobieta
 - 2) Mężczyzna
 - 3) Osoba niebinarna
3. Na jaki wydział uczęszczasz?
 - 1) Wydział Biologii i Biotechnologii
 - 2) Wydział Rolnictwa i Ekologii
 - 3) Wydział Medycyny Weterynaryjnej
 - 4) Wydział Leśny
 - 5) Wydział Ogrodniczy
 - 6) Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska
 - 7) Wydział Technologii Drewna
 - 8) Wydział Hodowli, Bioinżynierii i Ochrony Zwierząt
 - 9) Wydział Technologii Żywności
 - 10) Wydział Żywienia Człowieka
 - 11) Wydział Inżynierii Produkcji
 - 12) Wydział Ekonomiczny
 - 13) Wydział Socjologii i Pedagogiki
 - 14) Wydział Zastosowań Informatyki i Matematyki
4. Skąd pochodzisz?
 - Wieś
 - Miasto poniżej 20 tys. mieszkańców
 - Miasto od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców

- Miasto od 101 tys. mieszkańców do 500 tys. mieszkańców
- Miasto 501 tys. mieszkańców i więcej

Pytania ankietowe:

1. Na jakim etapie edukacyjnym spotkałeś/aś się z zajęciami WDŻ?

	Spotkałem/am się	Nie spotkałem/am się
Podstawówka		
Gimnazjum		
Liceum/Technikum		

2. Czy uczęszczałeś/łaś na zajęcia wychowania do życia w rodzinie?

- 1) Tak
- 2) Nie

3. Jeśli w powyższym pytaniu zaznaczyłaś/łeś nie, dlaczego?

Pytanie otwarte.....

4. Skąd czerpałeś/łaś źródła wiedzy z zakresu edukacji seksualnej w czasie nauki w szkole?

- 1) Od rodziców
- 2) Od Rodzeństwa
- 3) Od Nauczycieli
- 4) Z Kościoła
- 5) Od rówieśników
- 6) Z mediów
- 7) Z pornografii
- 8) Nie czerpie takich informacji
- 9) Inna odpowiedź.....

5. Skąd czerpiesz źródła wiedzy z zakresu edukacji seksualnej teraz?

- 1) Od rodziców
- 2) Od Rodzeństwa
- 3) Od Nauczycieli
- 4) Z Kościoła
- 5) Od rówieśników

- 6) Z mediów
 - 7) Z pornografii
 - 8) Nie czerpie takich informacji
 - 9) Inna odpowiedź.....
6. Skąd w Twojej ocenie powinieneś czerpać wiedzę z zakresu edukacji seksualnej?
- 1) Od rodziców
 - 2) Od Rodzeństwa
 - 3) Od Nauczycieli
 - 4) Z Kościoła
 - 5) Od rówieśników
 - 6) Z mediów
 - 7) Z pornografii
 - 8) Nie czerpie takich informacji
 - 9) Inna odpowiedź.....
7. Co podczas uczęszczania na zajęcia WDŻ najbardziej zapadło Tobie w pamięci (jakieś konkretne zdanie, rozmowa, reakcja)?
- Pytanie otwarte.....
8. Jak ważna twoim zdaniem jest edukacja seksualna?
- 1) Kompletnie nieważna
 - 2) Nieważna
 - 3) Nie mam zdania
 - 4) Ważna
 - 5) Bardzo ważna
9. Jak oceniasz zajęcia z WDŻ w twojej szkole?
- 1) Bardzo źle
 - 2) Źle
 - 3) Nie mam zdania
 - 4) Dobrze
 - 5) Bardzo dobrze
10. Kto prowadził zajęcia z WDŻ w twojej szkole?
- 1) Nauczyciel biologii
 - 2) Nauczyciel WF
 - 3) Ksiądz/zakonnica
 - 4) Katecheta

- 5) Psycholog
 - 6) Edukator seksualny
 - 7) Wychowawca/Wychowawczyni
11. W jaki sposób zajęcia WDŹ były prowadzone w twojej szkole średniej?
Pytanie otwarte.....
12. Oceń poziom rzetelności zajęć z WDŹ w Twojej szkole?
- 1) Kompletnie nierzetelna
 - 2) Nierzetelna
 - 3) Nie mam zdania
 - 4) Rzetelna
 - 5) Bardzo rzetelna
13. Czy wiedza, którą wyniosłeś/aś z zajęć z WDŹ była przydatna?
- 1) Zdecydowanie nie
 - 2) Nie
 - 3) Nie mam zdania
 - 4) Tak
 - 5) Zdecydowanie tak
14. Czy atmosfera panująca na zajęciach z WDŹ była komfortowa?
- 1) Zdecydowanie nie
 - 2) Nie
 - 3) Nie mam zdania
 - 4) Tak
 - 5) Zdecydowanie tak
15. Czy uważasz, że zajęcia z edukacji seksualnej są potrzebne?
- 1) Zdecydowanie nie
 - 2) Nie
 - 3) Nie mam zdania
 - 4) Tak
 - 5) Zdecydowanie tak
16. Czy sądzisz, że edukacja seksualna może pomóc w zapobieganiu nieplanowanym ciążom?
- 1) Zdecydowanie nie
 - 2) Nie
 - 3) Nie mam zdania

- 4) Tak
 - 5) Zdecydowanie tak
17. Czy sądzisz, że edukacja seksualna może pomóc w zapobieganiu chorobom przenoszonym drogą płciową?
- 1) Zdecydowanie nie
 - 2) Nie
 - 3) Nie mam zdania
 - 4) Tak
 - 5) Zdecydowanie tak
18. Czy uważasz, że szkoły powinny dostarczać więcej informacji na temat zgody, granic osobistych i szacunku w relacjach?
- 1) Zdecydowanie nie
 - 2) Nie
 - 3) Nie mam zdania
 - 4) Tak
 - 5) Zdecydowanie tak
19. Czy edukacja seksualna w szkole powinna obejmować aspekty związane z różnorodnością seksualną i tożsamościami genderowymi?
- 1) Zdecydowanie nie
 - 2) Nie
 - 3) Nie mam zdania
 - 4) Tak
 - 5) Zdecydowanie tak
20. Czy uważasz, że brak edukacji seksualnej może prowadzić do niebezpiecznych zachowań seksualnych wśród młodzieży?
- 1) Zdecydowanie nie
 - 2) Nie
 - 3) Nie mam zdania
 - 4) Tak
 - 5) Zdecydowanie tak
21. Czy sądzisz, że w szkołach powinno być więcej zajęć poświęconych edukacji seksualnej?
- 1) Zdecydowanie nie
 - 2) Nie

- 3) Nie mam zdania
 - 4) Tak
 - 5) Zdecydowanie tak
22. Czy uważasz, że programy edukacji seksualnej powinny być bardziej szczegółowe i obejmować szerszy zakres tematyczny?
- 1) Zdecydowanie nie
 - 2) Nie
 - 3) Nie mam zdania
 - 4) Tak
 - 5) Zdecydowanie tak
23. Czy masz świadomość istoty i zakresu edukacji seksualnej w programach nauczania?
- 1) Zdecydowanie nie
 - 2) Nie
 - 3) Nie mam zdania
 - 4) Tak
 - 5) Zdecydowanie tak
24. Czy uważasz, że edukacja seksualna w szkole powinna być obowiązkowa?
- 1) Uważam, że nie powinna być prowadzona w szkole
 - 2) Uważam, że powinna być prowadzona dla chętnych
 - 3) Nie mam zdania
 - 4) Uważam, że powinna być obowiązkowa
 - 5) Uważam, że musi być obowiązkowa
25. Czy brak edukacji seksualnej w szkole wpływa negatywnie na świadomość młodych ludzi na temat zdrowia seksualnego?
- 1) Zdecydowanie nie
 - 2) Nie
 - 3) Nie mam zdania
 - 4) Tak
 - 5) Zdecydowanie tak
26. Czy brak edukacji seksualnej w szkole wpływa negatywnie na świadomość młodych ludzi na temat zdrowia seksualnego?
- 1) Zdecydowanie nie
 - 2) Nie
 - 3) Nie mam zdania

- 4) Tak
 - 5) Zdecydowanie tak
27. Czy byłbyś/-abyś zainteresowany/-a udziałem w dodatkowych warsztatach lub szkoleniach dotyczących edukacji seksualnej na uczelni?
- 1) Zdecydowanie nie
 - 2) Nie
 - 3) Nie mam zdania
 - 4) Tak
 - 5) Zdecydowanie tak



BIBLIOGRAFIA:

1. CBOS, Komunikat z badań, *Młodzież o życiu seksualnym*, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1999/K_098_99.PDF
2. Songin I., Katarzyna Banasiak-Marszałek, *Szkoda słów, pora na działania. Przed nami najważniejsza lekcja do odrobienia*, <https://www.newsweek.pl/szkoda-slow-pora-na-dzialania-przed-nami-najwazniejsza-lekcja-do-odrobienia/p5cc000> [dostęp online: 08.11.2022].
3. Chomczyk I., „*O seksie bez wstydu*”, Medyk Białostocki, nr 78-78-80, 2009, s. 5- 6.
4. Jeznach. A *Zajęcia z edukacji seksualnej nie istnieją. Istnieją lekcje WDŻ-u. Polska edukacja seksualna z perspektywy młodych dorosłych* Fabrica Societatis No. 4/2020, 101-119
5. Żyłkowska A., *Edukacja seksualna w szkołach – jest, czy jej nie ma?* Strefa Psyche Uniwersytetu SWPS 2022.
6. Biuro Regionalne WHO dla Europy i BZgA „*Standardy edukacji seksualnej w Europie*”, 2010

7. Hunter-Geboy C., „Edukacja bez tabu”, Grupa Edukacyjna „Bez Tabu”, Centrum Wspierania Partycypacji Społecznej, Gdańsk, (2009)
8. Herman K., Wolak Ł., Kajdy A., Rabijewski M., „Ocena wiedzy i świadomości dotyczącej czynników ryzyka i profilaktyki raka szyjki macicy kobiet świadczących usługi seksualne w Polsce”, *Seksuologia Polska*, 2018, [dostęp online 08.08.2018]
9. Rogowska- Szadkowska D., „Prezerwatywy i HIV”, Krajowe Centrum ds. AIDS, (2016)
10. Grzywacz A., „O głupich dziewczynkach i głodnych wiedzy chłopcach – stereotypy w szkolnych podręcznikach”, <https://natemat.pl/blogi/ponton/37293,o-glupich-dziewczynkach-i-glodnych-wiedzy-chlopcach-stereotypy-w-szkolnych-podrecznikach>, (2012)
11. Biuro Regionalne Światowej organizacji Zdrowia dla Europy i Federalne Biuro ds. Edukacji Zdrowotnej, WHO, „Seksualność, zdrowie seksualne i edukacja seksualna – definicje i pojęcia”, (2010), s.17.
12. Józwiak W., Edukacja seksualna Polska, „Historia Edukacji seksualnej w Polsce”, <https://edukacjaseksualna.com/historia-edukacji-seksualnej-w-polsce/>,
13. M. Gorajska, M. Kuik, J. Laube, U. Liszewska, O. Madej, *Edukacja seksualna w Polsce w kontekście promocji zdrowia seksualnego vs tabu seksualne*, *Psychoseksuologia*, Nr. 4, (2018)
14. Jabłońska P., Nieckula M., Naworska B., Duda A. *Źródła wiedzy studentów z zakresu seksualności i ich ocena oraz oczekiwania w tym zakresie*. „Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu”, 2018, Tom 24, Nr 2, s. 142–146.
15. Podgórska J., „Jak wyglądała edukacja seksualna w II RP?”, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/historia/1567605,1,jak-wygladala-edukacja-seksualna-w-ii-rp.read>, [dostęp online 21.01.2014]
16. Janecki K., Dwudziestolecie międzywojenne, „Czego nasi prawni przodkowie uczyli się na lekcjach wychowania seksualnego?”, <https://ciekawostkihistoryczne.pl/2016/02/20/czego-nasi-pradziadkowie-uczyli-sie-na-lekcjach-wychowania-seksualnego/>, [dostęp online 20.02.2016]
17. Kosterkiewicz T., „Ginekolog to nie dentysta. Czyli o edukacji seksualnej, raku i opiece watykańskiej w Polsce w XXI wieku”, <https://www.adakosterkiewicz.pl/2017/02/ginekolog-to-nie-dentysta-czyli-o-edukacji-seksualnej-raku-i-opiece-watykanskiej-w-polsce-w-xxi-wieku/>, [dostęp online 7.02.2017]

17. Szumowska M., „Sprostowanie #sexedpl”, źródło: YouTube, [dostęp online 5.11.2017].
18. Em-Kamieniec M., M. Kaźmierska, M. Gawrych, „*Edukacja seksualna a ocena własnego ciała w populacji kobiet we wczesnej dorosłości*”, Seksuologia Polska, 2021, s.5-6.
19. Rubik A., #SEXEDPL. *Rozmowy Anji Rubik o dojrzewaniu, miłości i seksie*. Wydawnictwo W.A.B. Warszawa 2018.
20. Król T., *Wędrując ku dorosłości. Wychowanie do życia w rodzinie dla uczniów klas V-VI szkoły podstawowej* (s. 65) Wydawnictwo Rubikon 2001
21. Król T., *Wędrując ku dorosłości. Wychowanie do życia w rodzinie dla uczniów klas I-III gimnazjum* (s. 55) Wydawnictwo Rubikon 2001
22. Król T., *Wędrując ku dorosłości. Wychowanie do życia w rodzinie dla uczniów klas I-III gimnazjum* (s. 97) Wydawnictwo Rubikon 2001